

Architectus

2003
Nr 1-2(13-14)

Ewa Ł. Jędrzejewska*

Wrocławska rezydencja Gauleitera Hankego¹

Sztuka Niemiec lat 1933–1945 stanowi dla badacza specyficzny obszar. Jest bowiem wspólnym polem dwóch zbiorów: faktów artystycznych i faktów historycznych, które do lat 60. XX w. stanowiły tabu kulturowe. Dyskusja nad metodologią i narzędziami badania historii nazizmu oraz artystycznych zjawisk tego okresu jest żywa po dzień dzisiejszy i pozostawia więcej niedopowiedzeń niż zamkniętych wątków. Intelktualny proces kształtowania się nowych metod badawczych nad fenomenem nazizmu od lat 60. do końca lat 70. przedstawia Richard Grunberger [11]. Najobszerniejszy w literaturze polskiej materiał źródłowy do stanu badań nad polityką kulturalną i socjotechniką III Rzeszy zawiera praca habilitacyjna Eugeniusza C. Króla [16].

Stan badań nad sztuką III Rzeszy oraz pierwsze w polskim środowisku naukowym próby wprowadzenia jej „na salony” historii sztuki, zawdzięczamy Ernestowi Niemczykowi [20], Piotrowi Krakowskiemu [15] oraz Januszowi L. Dobeszowi [10].

Najbardziej sporną kwestią jest przyjęcie wspólnych kryteriów i standardów porównawczych, które umożliwiłyby uporządkowanie dyskusji na podstawowym – wyjściowym poziomie. Najtrafniej skomentował tę sytuację angielski historyk Norman Davies – badacz działający na styku dwóch kultur – Wschodu i Zachodu – w monografii *Europa*, pisząc o swoistej obsesji i jednocześnie traumie, jaką prezentują politolodzy i badacze kultury, chcący dokonać teoretycznej klasyfikacji hitlerizmu².

Bezpośrednią inspiracją artykułu stała sięteczka odnaleziona w Archiwum Budowlanym Miasta Wrocławia, zatytułowana *Oberpräsidial – Dienstwohngebaude 1939 – 1940*³. Wobec dużych zniszczeń wrocławskich obiektów budownictwa rządowego, pochodzącego z okresu III Rzeszy, każdy nowo odkryty budynek, który może mieć dla historii miasta źródłowe znaczenie, wymaga analizy oraz towarzyszącej jej historycznej kwerendy⁴.

Architektura wewnątrz obiektów użyteczności publicznej stanowi specyficzny problem badawczy, łączący kilka wzajemnie ze sobą powiązanych wątków.

Pierwszy – obiekt badany jako autorskie dzieło architektoniczne, zaprojektowane i ukształtowane przez architekta według zasad rządzących „sztuką budowania”, z uwzględnieniem opcji inwestorskiej⁵.

Drugi – wewnątrz obiektu rozumiane i badane pod kątem jego strefowania, czyli komunikacji wewnętrznej poziomej i pionowej, uporządkowania strumienia interesantów oraz wymogu oddzielenia stref ruchu otwartego od strefy zamkniętej, dostępnej tylko dla określonej grupy użytkowników.

Trzeci – odtworzenie funkcji budynku użyteczności publicznej nie tylko na jej podstawowym poziomie, ale także w warstwie semantycznej, wyrażającej pewien „komunikat społeczny” oraz w jego warstwie symbolicznej – idei władzy i związanych z nią przywilejów i ograniczeń⁶.

* Autorka jest doktorantką prof. Janusza L. Dobesza w Instytucie Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej.

¹ W artykule rozwinięto jeden z wątków referatu wygłoszonego przez autorkę na seminarium doktoranckim w IHASiT Politechniki Wrocławskiej, w listopadzie 2001 r.

² Davies wyróżnia trzy szkoły. Pierwsza reprezentowana przez Hannę Arendt – przedstawiająca hitlerizm jako „część totalitarnej rodziny”. Druga – reprezentowana przez Ernsta Noltego – przedstawiająca hitlerizm jako „jedno z trzech obliczy faszyzmu” oraz zdecydowana większość, traktująca hitlerizm jako zjawisko *sui generis* [5, s. 1306 i n].

³ ABMW Sygn. 1017, Akazien Allee nr 17–19.

⁴ O zachowanych obiektach i ich stanie oraz powojennych adaptacjach pisze Dobesz, [11].

⁵ Przez „sztukę budowania” rozumiem zasady witruwiańskiej klasyfikacji *distributio, symmetrii, eurythmii, ordinatio i dispositio* oraz *decorum* [27, s. 121].

⁶ Klasyfikacja funkcji informacyjnych przekazu, wprowadzona do estetyki przez Jakobsona, wyróżnia sześć podstawowych funkcji: poznawczą, emotywną, konatywną, fatyczną, metajęzykową i poetycką. Klasyfikacja ta służy badaniom interdyscyplinarnym i umożliwia prowadzenie analizy obiektu architektonicznego w pełnym polu semantycznym [22, t. 1, s. 38–42].

Dom przy ul. Akacjowej 17–19 stanowi przykład obiektu łączącego dwie funkcje. Funkcję reprezentacyjną – publiczną – jako służbowa willa wysokiego urzędnika partyjnego i funkcję prywatnego mieszkania dla jego rodziny. Celem analizy materiału archiwalnego była próba odtworzenia historii zabudowy działki przed 1938 r., przesłedzenie kontekstu historycznego, związanego z proce-

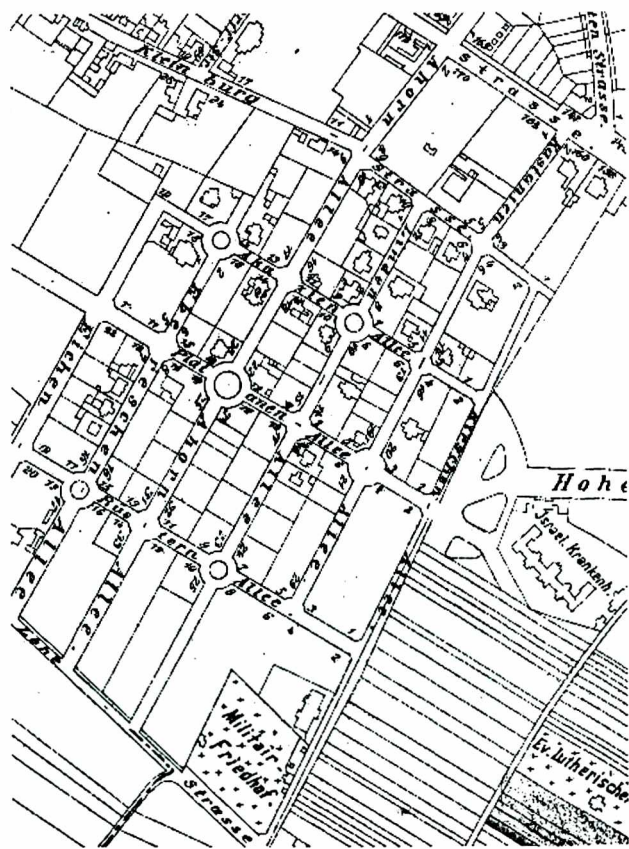
sem inwestorskim oraz koncepcji architektonicznych obiektu w latach 1938–1941⁷.

⁷ Pragnę podziękować pracownikom ABMW za życzliwe udostępnienie pierwszej informacji o teczce sygn. 1017 i cierpliwą pomoc w selekcji plansz.

Enklawa

Borek (Kleinburg) to osiedle willowe na południowych obrzeżach Wrocławia, powstałe na gruntach wsi Borek, wykupionych w latach 1866–1870 przez berlińską spółkę Westend-Gesellschaft H. Quistorp & Co. W roku 1897 osiedle włączono w granice miasta; topograficznie zamkają je obecne ulice: Januszowicka (Kleinburgstrasse), Kutnowska (F. Hebbelstrasse) i Jaworowa (Ahornallee).

W roku 1872 rozpoczęto parcelację gruntów o powierzchni 36 ha, dzieląc ją na 143 działki łączone w 6–8 bloków, o przybliżonej powierzchni całkowitej 1800 m² [14], [23, s. 11]. Działki wpisano w prostokątną sieć ulic, której oś stanowiła ul. Sudecka (Hohenzollernstrasse) oraz Akacjowa (Akazienallee), przecięte prostopadłymi do niej alejami: Wiśniową (Kirschallee), Kasztanową (Kastanienallee), Lipową (Lindenallee), Jaworową (Ahornallee), Jarzębinową (Eberscheallee) i Dębową (Eichenallee), (ryc.1).



Ryc. 1. Plan sytuacyjny osiedla Borek (Kleinburg)
– stan z 1903 r.

Fig. 1. Situational plan of the Borek housing estate (Kleinburg)
– state in 1903

Południową granicę osiedla tworzyła zielona ściana Parku Południowego, utworzonego w latach 1892–1895 z naturalnego lasu wsi Borek [3, s. 57–93]. Do 1895 roku na nowym podwrocławskim osiedlu stało już 30 domów willowych, zaprojektowanych dla elity finansowej i naukowej miasta. Był to zespół reprezentacyjnych willi, utrzymanych w stylu malowniczego historyzmu, charakterystycznego dla przełomu wieków XIX i XX, przypominających szczęśliwie ocalałe po 1945 r. siedziby na wrocławskim Zalesiu czy Starych Szczytnikach [26, s. 300–309], [24, s. 282–298].

Historia osiedla wiąże się z działalnością Juliusza Schottländera, właściciela licznych dóbr ziemskich w okolicach Wrocławia oraz gruntów na Krzykach i Ołtaszynie. Schottländer był wybitną osobistością wrocławskiej gminy żydowskiej, pełniąc w niej liczne honorowe funkcje. Był ponadto jedynym w Niemczech reprezentantem żydowskiego majoratu oraz założycielem kilku wrocławskich fundacji, w tym dla Borka najważniejszej – finansującej założenie Parku Południowego⁸.

Willi Schottländerów przy ul. Akacjowej 13–15 stała jako jedna z pierwszych siedzib na Borku. Prawdopodobnie to Schottländerów zasługą było związanie z tym miejscem coraz liczniejszej kolonii wrocławskich intelektualistów, związanych z wrocławskim uniwersytetem oraz Żydowskim Seminarium Teologicznym.

Przy Akacjowej 17–19, w bezpośrednim sąsiedztwie willi Schottländerów, wybudowano w 1896 r. willę *Perls* – należąca do osiadłej we Wrocławiu rodziny prof. Josefa Perlsa, wybitnego religioznawcy, rabina Nowej Synagogi w Monachium, kolekcjonera dzieł sztuki orientalnej⁹.

Do roku 1933 w zielonej enklawie mieszkała także elita finansowa miasta – mieli tu swoje wille kupcy, bankierzy, przemysłowcy – zasymilowani niemieccy Żydzi, którzy przybyli do Wrocławia w latach gospodarczego rozkwitu trzeciej ćwierci XIX w.¹⁰

⁸ O rodzinie Schottländerów, do 1933 r. niezwykle aktywnych we wrocławskim środowisku intelektualnym oraz działających społecznie dla miasta piszą: Marcin Łagiewski [18], Iwona Bińkowska, [3] oraz Gerard Scheuermann [23, s.1530–1531].

⁹ Powiązania Perlsa z akademickim środowiskiem Wrocławia obszernie omawia Scheuermann [23, s. 1222–1223].

¹⁰ O charytatywnej działalności mieszkańców Borka pisze Łagiewski [17].

Historia zabudowy działek przy rondzie

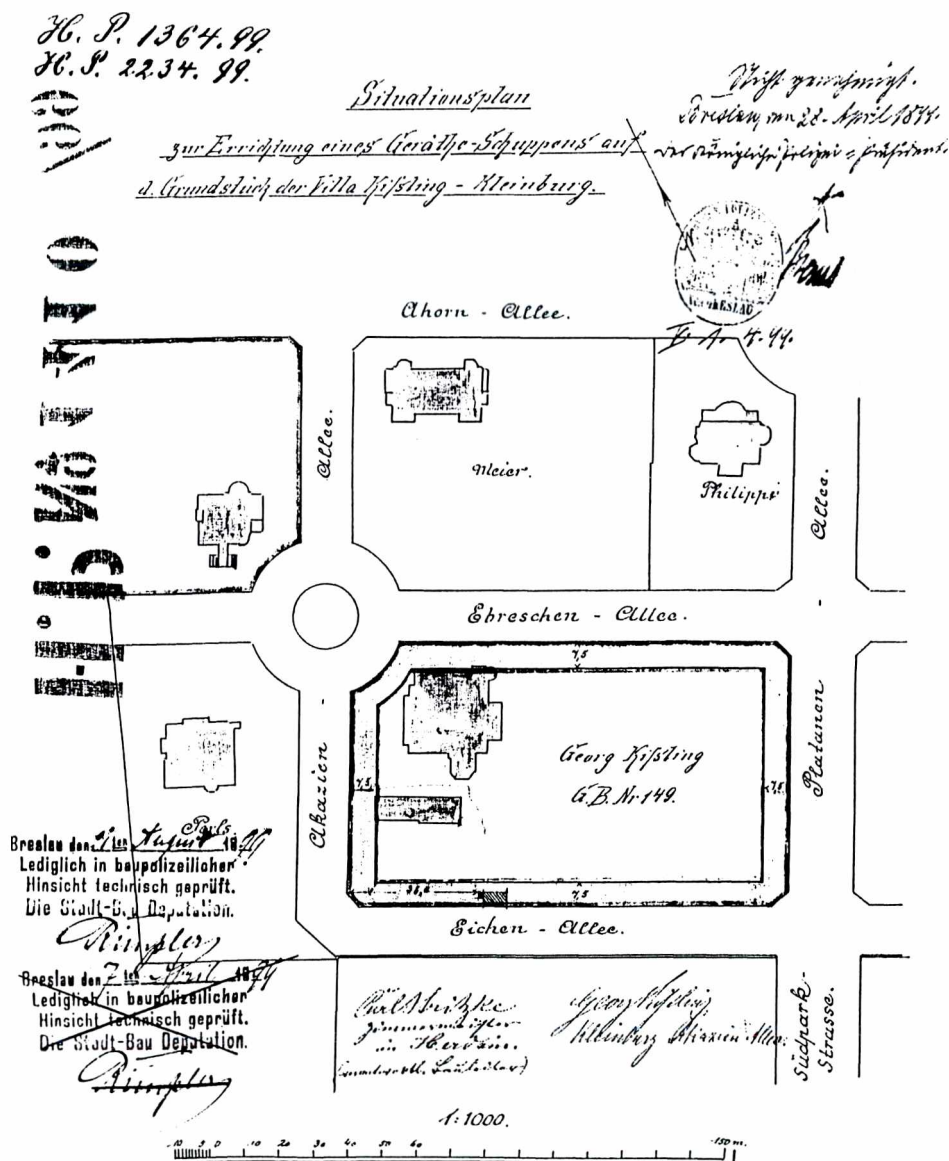
Plan sytuacyjny z roku 1899 przedstawia rozplanowanie willi wokół niewielkiego ronda, będącego centrum kompozycyjnym symetrycznego układu ulic (ryc. 2)¹¹.

Zabudowę mieszkalną narożnej działki nr 17–19, przy skrzyżowaniu alej Akacjowej i Jarzębinowej rozpoczęto w 1896 r. Willę *Perls*, należąca do bankiera Maxa Perlsa, ukończono w 1897 r. (ryc. 3). Swoją bryłą i neorenesansowym wystrojem elewacji harmonijnie wpisywała się w stylistykę wcześniej zbudowanych willi. Ich rysunki inwentaryzacyjne przedstawiają rozbudowane plany z aneksami „ogrodów zimowych”, werand, ryzalitami, wykuszami i narożnymi wieżyczkami. Bogata dekoracja architektoniczna o repertuarze form schyłkowej fazy XIX w., neore-

nesansu i secesji pocz. XX w. tworzy ciekawe topograficznie elewacje¹².

Narożnik sąsiedniej działki nr 18–20 zajmowała wybudowana w 1895 r. *Villa Kissling*, należąca do porucznika Georga Kisslinga. W roku 1900 na działce nr 16 zbudowano willę w stylu secesyjnym, z oranżerią (*Blumenhaus*). Inwestorem i właścicielem willi był kupiec – Hugo Sternberg.

Kwerenda prowadzona równolegle w księgach adresowych Wrocławia i aktach Policji Budowlanej umożliwiła częściowe odtworzenie procesu zmian własnościowych w otoczeniu ronda w latach 1933–1935 oraz zasygnalizowała szczególne natężenie prac regulacyjnych i budowlanych w latach 1938–1941 [24].

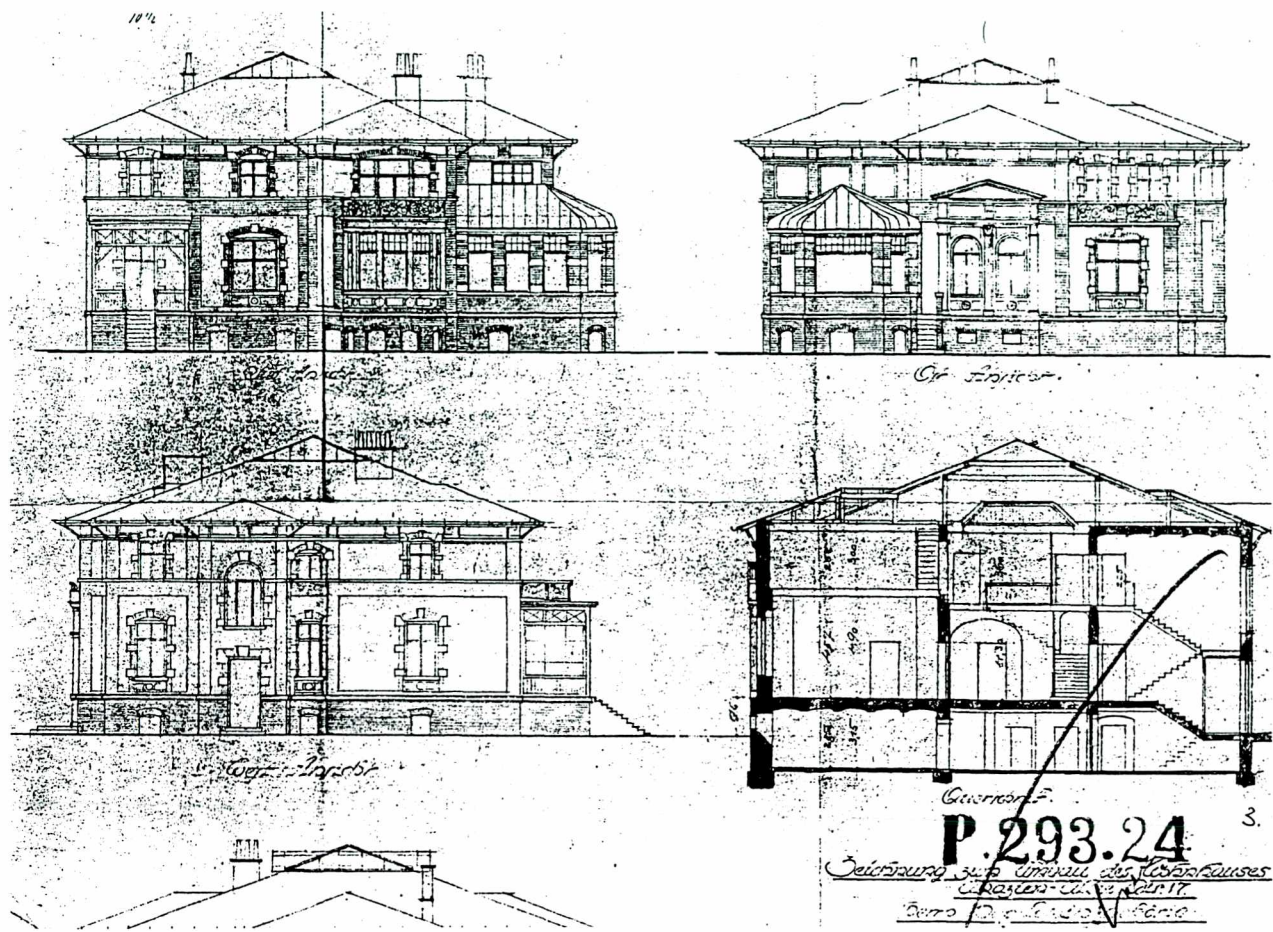


Ryc. 2. Plan sytuacyjny ronda przy al. Akacjowej – stan z 1899 r. widoczna willa *Perls* nr 17–19, willa Schottländerów nr 13–15 i willa *Kissling*

Fig. 2. Situational plan of the roundabout at Akacjowa Avenue – state in 1899; *Perls* villa at no. 17/19 may be seen, also the villa of the Schottländers at no. 13/15, and *Kissling* villa

¹¹ ABMW, *Die Ortspolizeibehörde in Breslau Baupolzei*, nr 410/99, plan sytuacyjny.

¹² ABMW, *Akten des Magistrats zu Breslau 1896–1918*, rysunki inwentaryzacyjne elewacji sygn. P. 293.24 – oraz ABMW, *Akten der Baupolizeiverwaltung in Breslau 1899–1939*. Akazien Allee nr 16, 17–19, 18–20, 13–15.



Ryc. 3. Willa Perls – widoki elewacji, stan z 1899 r.

Fig. 3. The Perls villa – views of the elevations, state in 1899

Wille należące do właścicieli pochodzenia żydowskiego – nr 17–19, 13–15 i 18–20 do 1935 r. przeszły w posiadanie niemieckich banków i firm handlowych. Należy przypuszczać, że był to mechanizm stosowanego z powodzeniem w III Rzeszy procesu „aryzacji”, poprzez wywłaszczenie, bez finansowej rekompensaty. Działki i reprezentacyjne wille na Borku z pewnością należały do chętnie przejmowanych przez partyjne władze miasta, reprezentowane przez dwóch pierwszych gauleiterów – Helmutha Brücknera (do 1935 r.) i Josefa Wagnera (do 1940 r.)¹³.

¹³ Akcje „aryzacji” przebiegały w kilku etapach, których granice wyznaczały dekrety o obywatelstwie *Reichbürgergesetz*, o ochronie godności i rasy *Schutz des deutschen Blutes und der deutsche Ehre* oraz ustawy norymberskie. W ich konsekwencji do końca 1938 r. prawie dwie trzecie członków gminy żydowskiej Wrocławia opuściło miasto [11, s. 145, 150, 157].

Willa przy Akacjowej 17–19 od 1935 r. stała się siedzibą Dresdner Bank, willa nr 13–15 została przejęta w 1935 r. przez Schlesische Boden Kredit Bank, willa nr 18–20 natomiast stała się od 1940 r. siedzibą Vereinigte Holzindustrie GmbH AG.

Lata 1936–1941 to okres radykalnych zmian w sytuacji zabudowań wokół ronda południowego. Charakter prowadzonych prac budowlanych, a przede wszystkim stopniowe wyburzenia obiektów stojących na działkach nr 17–19, 18–20 i 13–15 oraz zapisy w księgach adresowych, określające wymienione posesje jako „urzędowe” (*Verwalter*), sygnalizowały o przygotowywaniu nowych projektów budowlanych¹⁴.

¹⁴ Sprawozdania z prac rozbiórkowych nr 17–19 w ABMW sygn. P.II. 1151.3.37 oraz P.II. 1151.2.37 – całkowicie zakończonych w czerwcu 1939 r.

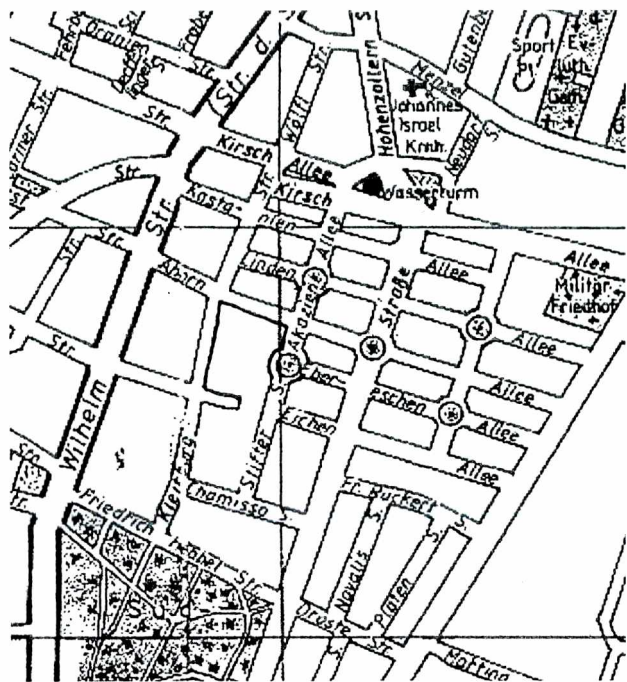
Obiekt przy Akacjowej nr 17–19

Proces architektonicznej degradacji i zmiany charakteru enklawy rozpoczął się już w 1935 r. Secesyjna willa nr 16 została zastąpiona kubiczną, trójkondygnacyjną bryłą domu dla pracowników Vereinigte Holzindustrie GmbH AG¹⁵.

¹⁵ *Die Ortspolizeibehörde in Breslau, Baupolizei 1899–1939, Akazienallee nr 16.*

Ostatnie kopie rysunków inwentaryzacyjnych willi Perls, dokumentujące stan obiektu z marca 1924 r. – starano się wtedy o pozwolenie na jej przebudowę – zostały wszyte w akta z roku 1939¹⁶. Ostatnia informacja o użyt-

¹⁶ ABMW, *Akten des Magistrats zu Breslau*, „Akazien-Ecke Eberschen-Alee – Willa Perls”, Sygn. P.II 3321/1924 (rzut) i P. II 3321/24 (elewacje, widok, przekroje).



Ryc. 4. Plan sytuacyjny osiedla Borek (Kleinburg) – stan po regulacji przebiegu ulic w 1938 r.

Fig. 4. Situational plan of the Borek housing estate (Kleinburg) – state after the regulation of the roads in 1938

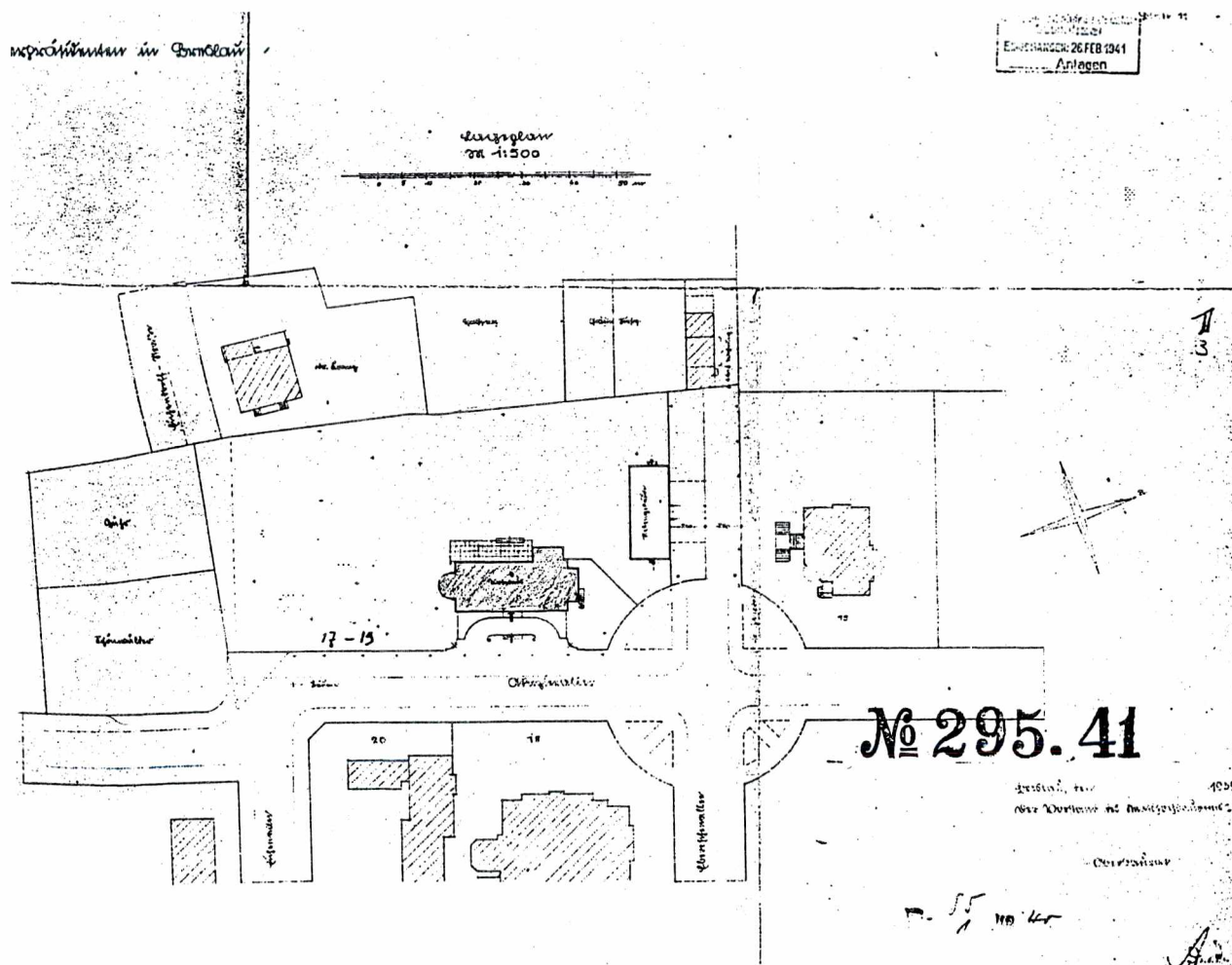
kowaniu obiektu pochodzi z księgi adresowej Wrocławia z 1935 r. – z pewnością był on wtedy w doskonałym stanie technicznym, skoro pierwszą kondygnację zajmowała filia Dresdner Bank, drugą kondygnację natomiast przeznaczono na mieszkanie burmistrza Josefa Schönwaldera, a drobiazgowo zapisy policji budowlanej, dokumentujące stan techniczny budynku oraz prowadzone prace remontowe, nie sugerowały degradacji jego substancji¹⁷.

Od roku 1938 rozpoczęły się prace regulacyjne na parcelach w otoczeniu al. Akacjowej oraz prace budowlane przy obiektach oznaczonych jako „rządowe”. Pod datami dziennymi od maja do czerwca 1939 r. znajdują się notatki robocze Alberta Klenzera – kierownika budowy – adresowane do nadzoru budowlanego, informujące o postępie prac rozbiórkowych willi nr 17–19. Sądząc z ich treści, wyburzenie domu rozpoczęto znacznie wcześniej, bo już na początku 1938 r.¹⁸ W czerwcu roku 1939 roboty rozbiórkowe zostały całkowicie zakończone¹⁹.

¹⁷ Informacja o mieszkańcach i podnajemcach [4, l. 1935–1940].

¹⁸ Notatka A. Klenzera dotycząca systemu kanalizacyjnego w wyburzonym obiekcie: *Mit dem Abbruche des Wohnhauses ist begonnen worden. Da die Entwässerungsleitung noch gebraucht wird und voraussichtlich für den geplanten Neubau benutzt, werden soll, kann ein Schliessung der Leitung nicht Frage* – maj 1939. ABMW, Akten des Magistrats zu Breslau, „Akazienallee nr 17/19 – Abgebrochen”.

¹⁹ Tamże: notatka o zakończeniu rozbiórki z 27 czerwca 1939 r.



Ryc. 5. Plan sytuacyjny okolic ronda przy al. Akacjowej z lokalizacją willi Hankego – stan z 1939 r.

Fig. 5. Situational plan of the vicinity of the roundabout at Akacjowa Avenue with the location of Hanke's villa – state in 1939

Na planie sytuacyjnym z 1938 r. jest już widoczne scalenie działek nr 17 i 19 oraz wyłączenie południowego ronda z funkcji łącznika al. Jarzębinowej z ul. Januszowicką (ryc. 4). Na planie sytuacyjnym z 1939 r. jest widoczna koncepcja wykorzystania zarysu ronda południowego, w celu przedłużenia projektowanej linii murów – te otaczałyby parcelę od południowego zachodu (ryc. 5)²⁰.

Kto był inwestorem tych prac i dla kogo powstawała nowa enklawa. Od marca roku 1933 zmieniła się sytuacja samorządów miejskich, które zostały podporządkowane władzom partyjnym NSDAP. Na tym szczeblu zarządzania niemal modelowo realizowano ideę *Gleichschaltung* – ujednolicenia lub łagodniej „koordynacji” sfery politycznej i społecznej. We Wrocławiu stanowisko *Oberpräsidenta* (naczelnego prezydenta) objął gauleiter Brückner, który pełnił jednocześnie funkcje senatora pruskiego Landtagu oraz Gruppenführera SS. Ten proces nominacji był powtarzany, a nawet poszerzany o kolejne odpowiedzialne funkcje partyjne w przypadku kolejnych „oberprezydentów” – Josefa Wagnera i Karla Hankego²¹.

Urząd wymaga oprawy – służbowa rezydencja faktycznego przedstawiciela władzy w terenie – namiestnika wodza III Rzeszy – gauleitera, powinna spełniać podstawowe warunki bezpieczeństwa, reprezentacji i symbolu władzy. Wydaje się, że lokalizacją spełniającą te wszyst-

²⁰ Plany sytuacje ronda z l. 1939, 1940 – ostatecznie zdecydowano o nasadzeniu bariery z żywopłotu, osłaniającej posesję od wschodu; widoczne korekty z 22 lutego 1941 r. ABMW, *Oberpräsidial-Wohndienstgebäude*, plan sytuacyjny sygn. nr 174.41.

²¹ O procesie przejmowania władzy w samorządach miejskich po marcu 1933 r. i nowej strukturze dublowania stanowisk m.in. [1, s. 138], [6, s. 367–371].

kie warunki, było eleganckie, świetnie położone i łatwe do ochrony osiedle Borek. Zamiar ten od strony „partyjno-narodowej” komplikował fakt, że *genius loci* Borka – siedliska żydowskiej inteligencji – stał w sprzeczności z doktryną czystości rasy, ale jednocześnie był to doskonały pretekst dla planowej, fizycznej i duchowej zagłady tej enklawy. Budowa osiedla pod specjalnym nadzorem mogła więc stać się zadaniem politycznym dla nowych, partyjnych władz samorządowych²².

Służbowy dom mieszkalny (*Wohndienstgebäude*) dla gauleitera Dolnego Śląska został zlokalizowany i zaprojektowany przy al. Akacyjowej nr 17–19, w miejscu wyburzonej willi *Perls* – stając się jednocześnie symbolem nowej władzy. Dokumenty procesu inwestycyjnego mogą znajdować się w zespole akt NSDAP w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, na tym natomiast etapie kwerendy przypuszczam, że inwestycję prowadził i finansował Deutsche Arbeitsfront (Niemiecki Front Pracy), organizacja, która nie była objęta publiczną kontrolą finansową, a więc dysponowała praktycznie nieograniczonymi środkami finansowymi oraz była zwolniona z przestrzegania oszczędnościowych norm budowlanych, opracowanych przez Komisariat Rzeszy ds. Budownictwa, a obowiązujących w Niemczech od roku 1940²³.

²² Źródła mówiące o polityce rasistowskiej wobec intelektualistów pochodzenia żydowskiego na Śląsku [12], [13], [21].

²³ Obecnie prowadzę kwerendę kierunkową w wymienionym zespole akt APW. Por. zarządzenie *Wohnungsbau im Rahmen der Kriegs-Wirtschaft* (budownictwo mieszkaniowe w ramach gospodarki wojennej), z listopada 1940 r., w którym określono normy powierzchni mieszkalnych i użytkowych opracowane przez *Reichskommissar für den Wohnungsbau* (Komisariat Rzeszy ds. Budownictwa) [8].

Dom funkcjonariusza

Jednym z atrybutów władzy jest rezydencja, jej architektoniczny wyraz, na który składają się zasób form dekoracji architektonicznej oraz sposób aranżacji wnętrza. W potocznej „bazie ikonograficznej”, architektura III Rzeszy jest kojarzona z monumentalizmem, scenograficzną ekspresją, przeskalowaniem proporcji, natręctwem symboli i powikłaną retoryką propagandowych komunikatów. Jest jednoznacznym komunikatem społecznym, którego socjotechniczna funkcja jest znana i wielokrotnie analizowana²⁴.

Jak na tym monumentalnym tle publicznej architektury III Rzeszy prezentuje się służbowy dom funkcjonariusza, jakim doktrynom i kryteriom została podporządkowana koncepcja architektoniczna tego domu, skoro powinna sprostać podwójnej funkcji: służbowej reprezentacji – siedziby gauleitera Dolnego Śląska oraz prywatnego domu mieszkalnego dla niemieckiej rodziny, funkcji niezwykle ważnej ze względów propagandowych dla polityki wspól-

noty narodowej (*Volksgemeinschaft*)²⁵. Domy mieszkalne nie podlegały prawom architektury oficjalnej, a swoją skalą, dyspozycją wnętrza, rodzajem zastosowanego detalu architektonicznego i dekoracji miały programowo „odcinać się” od skomplikowanych formalnie i przeładowanych dekoracją willi przełomu XIX i XX w. Wykluczone były także wpływy – znajdującej się na przeciwnym biegunie wobec II i III Rzeszy – doktryny „bolszewickiego” *Werkbundu*, z jego kubicznością form, płaskimi dachami i asymetrią. Między obiema skrajnymi i odrzucanymi doktrynami zaistniało puste pole dla nowego „społecznego komunikatu” o narodowej i wernakularnej architekturze, symbolizującej tradycje i dążenia *Volks ohne Raum* (narodu bez przestrzeni życiowej)²⁶.

²⁴ Problem socjotechnicznej funkcji architektury występuje we wszystkich cywilizacjach, a więc obiekty III Rzeszy nie są tu fenomenem. Wpisują się w logiczny ciąg „mowy kamieni”, ekspresji architektonicznej czy nawet – jak określiłabym – nadekspresji formy [24].

²⁵ Modele idealnych osiedli mieszkaniowych i domów dla – rodzin wielodzietnych (*Kinderreicher Familie*) stały się tematem licznych wystaw i konkursów architektonicznych organizowanych do 1942 r. Już w listopadzie 1940 r. ogłoszono rozporządzenie o normalizacji dyspozycji przestrzennej mieszkań oraz ich aranżacji i wyposażeniu w sprzęt gospodarstwa domowego, z myślą o czasach totalnego zwycięstwa [2, s. 1–7].

²⁶ Tego określenia używano nie tylko w pojęciu geopolitycznym, ale także w ścisłe praktycznym. M. Remscheid, w artykule *Schutz der Muttererde*, pisze o wzorcowych niemieckich mieszkaniach jako o „no-

Przedmiotem badań jest służbowa willa zaprojektowana dla funkcjonariusza partyjnego, zlokalizowana przy (dawnej alei) obecnej ul. Akacjowej nr 17–19.

W Archiwum Budowlanym m. Wrocławia zachował się zespół projektów architektonicznych oraz projektów aranżacji wnętrz z lat 1938–1941, sygnowanych przez rządowego radcę budowlanego, Gottfrieda Müllera. W atrybucji sygnowanych projektów – litera imienia niemal nieczytelna – decydująca stała się analiza porównawcza projektów rozbudowy Biblioteki Uniwersyteckiej, domu studenckiego dla Uniwersytetu Wrocławskiego oraz rysunków i szkiców związanych z tymi projektami, wykonanymi w latach 1930–1939²⁷. Zlecenie projektu willi przy Akacjowej szefowi Uniwersyteckiego Urzędu Budowlanego (*Universitätsbauamt*) mógł nobilitować inwestycję i dodawać jej pewnego „intelektualnego klimatu”²⁸.

Powszechnie jest znana odwzajemniana sympatia partyjnych funkcjonariuszy do świata nauki i sztuki. Willa przy Akacjowej, zaprojektowana dla gauleitera Hankego, adiutanta i osobistego referenta dra Göbbelsa, od 1937 r. wiceprezydenta Izby Kultury Rzeszy (*Reichskulturkammer*), od 1938 r. sekretarza stanu Ministerstwa Oświecenia Narodowego i Propagandy Rzeszy (*Reichministerium für Volksaufklärung und Propaganda*) oraz pierwszego mecenasa Alberta Speera, musiała więc pełnić funkcję „nowego komunikatu społecznego”.

Rozbiórka willi *Perls* oraz prace regulacyjne w otoczeniu ronda rozpoczęły się jeszcze za rządów gauleitera Josefa Wagnera, który pełnił urząd do końca 1940 r. Pierwsze rysunki inwentaryzacyjne – plan sytuacyjny, rzuty kondygnacji, widoki elewacji – pochodzą z 1939 r. Pierwsze szkice koncepcyjne aranżacji wnętrz i alternatywne projekty wnętrz pierwszej i drugiej kondygnacji są datowane na przełom 1939 i 1940 r. W lutym 1941 r. – wraz z nominacją Hankego na gauleitera Dolnego Śląska i oberprezydenta Wrocławia – w projektach się pojawił nowy plan sytuacyjny okolic ronda, z już opisanymi korektami przebiegu ulic oraz nowa partia rysunków inwentaryzacyjnych. Na planie posesji, obok rzutu willi i towarzyszących oficyjn gospodarczych, jest widoczny zarys wytrasowanych ścieżek i parterów ogrodowych oraz centralnie umieszczonej sadzawki z fontanną. Teki rysunkowe zawierają odręczne rysunki robocze z rozrysami profili gzymsów, ościeży, parapetów okiennych, kominka – architektonicznych szczegółów dekoracji wnętrza. Została także zdokumentowana praca nad aranżacją wnętrz recepcyjnych i prywatnych, z projektami mebli i szczegółów wykończenia.

wej przestrzeni” i o cywilizacyjnej misji owych idealnie zaprojektowanych wnętrz. Praktycznym uzupełnieniem tekstów propagandowych i rozporządzeń były katalogi wnętrz i mebli wydawane przez Deutsche Arbeit Front (DAF), [19].

²⁷ Rządowy radca budowlany Gottfried Müller był architektem odpowiadającym za prestiżowe w latach 1930–1933 projekty (niezrealizowane) rozbudowy Biblioteki Uniwersyteckiej, domu studenckiego (1939) oraz adaptację budynku Akademii Sztuki dla obiektów seminaryjnych uniwersytetu we Wrocławiu (1935). Müller kierował w latach 30. Uniwersyteckim Urzędem Budowlanym, który stanowił II oddział Preussische Hochbauamt I we Wrocławiu. (Projekty ze zbiorów Muzeum Architektury we Wrocławiu).

²⁸ Należy pamiętać o historii tego miejsca i związkach „enklawy” z intelektualnym środowiskiem uniwersyteckim sprzed 1934 r.

Pojawiały się druki reklamowe firm oferujących sprzęt oświetleniowy. Ostatnie rysunki – sygnowane konsekwentnie „G. Müller” – pojawiały się w 1942 r. i tę datę należy uznać za zakończenie procesu inwestycyjnego. Znając przebieg służby, aspiracje kulturalne i „architektoniczne” przyjaźnie Hankego, uprawnionym wydaje się stwierdzenie, że mógł mieć on istotny wpływ na kształtowanie stylu swojej wrocławskiej siedziby²⁹.

Plan sytuacyjny Pierwszy komunikat o funkcji obiektu

Porównanie rysunków planów sytuacyjnych z lat 1897 i 1939 umożliwia prześledzenie zmiany lokalizacji obiektu oraz jego usytuowania w obrębie działki³⁰. Willa *Perls* była mocno odsunięta od linii ulicy, posadowiona w centrum działki, prawdopodobnie oddzielona od ulicy obszarem zieleni parkowej, zapewniającej kurtynę oddzielającą od ruchu pieszego i stwarzającą wrażenie izolacji oraz intymności.

Sytuacja w roku 1939 uległa radykalnej zmianie. Nowy, założony na rzucie wydłużonego prostokąta, obiekt został posadowiony równoległe do osi dawnej al. Akacjowej, a jednocześnie nieco odsunięty w głąb działki. Takie usytuowanie willi umożliwiło zaprojektowanie eliptycznego w zarysie, lekko wyniesionego frontowego podjazdu, który nadawał jej cechy reprezentacji i był czytelnym komunikatem mówiącym o funkcji obiektu. Tradycja akcentowania podjazdów wiąże się z dworskim ceremoniałem oficjalnej prezentacji przybyłych gości, który w połowie XVIII w. zatracił swą pierwotną – jedynie dworską – konotację. Podjazdy projektowane dla wiejskich posiadłości, podmiejskich willi czy skromnych dworów, przyjmowały różny zarys i skalę – zawsze jednak pełniły funkcję oficjalnego łącznika pomiędzy domownikiem a gościem. W rezydencji funkcjonariusza podjazd był ostatnim dostępnym dla postronnych obserwatorów miejscem – pod pewnymi oczywiście warunkami bezpieczeństwa – kontaktu z władzą. Materiałną informacją o niedostępności obiektu był mur stanowiący przedłużenie frontowej elewacji i otaczający posesję od strony sąsiadujących z nią ulic. Wrażenie „specjalnego nadzoru” wzmocniał fakt, że w latach 1939–1945, w willi nr 13–15 (dawnej siedzibie Schottländerów) mieściła się jednostka lotniczej obrony terytorialnej³¹. Ogród, zajmujący całą parcelę od strony zachodniej, był niedostępny, wręcz niewidoczny dla przypadkowego obserwatora idącego ulicą – należał do strefy prywatności użytkownika.

²⁹ Być może, wpływ na kształt ostatecznego projektu willi miały rozmowy ze Speerem, który wielokrotnie kontaktował się z Hankem, gdy ten od 1942 r. pełnił jeszcze jedną funkcję – pełnomocnika rzeszy ds. obronności (*Reichsverteidigungskommissar*), odpowiadając za produkcję zbrojeniową i obronność Śląska. Ostatnia ich rozmowa odbyła się zresztą we Wrocławiu w styczniu 1945 r. i dotyczyła m.in. losu wrocławskich zabytków wobec zagrożenia zblizającym się frontem. A. Speer. *Wspomnienia* [25, s. 506].

³⁰ ABMW sygn. H.P. 1410/99, ABMW sygn. 295.41.

³¹ Reichluftschutz Landesgruppe Schlesien VIII, [23, s. 11], [4, 1939–1941].

Elewacja *Drugi komunikat o funkcji obiektu*

Dysponujemy dwoma wariantami projektu elewacji frontowej, pochodzącymi z 1939 i 1940 r.³² Oba prezentują dwukondygnacyjną, siedmioosiową, nakrytą wysokim, dwuspadowym dachem elewację frontową, topografią i detalem architektonicznym wyraźnie nawiązującą do form klasycyzujących.

O poszukiwaniach stylistycznej formy dla wolno stojącego budynku mieszkalnego, najbardziej odpowiadającej Volksgemeinschaft lat 30. XX w. wspominałam już wcześniej, ale dopiero w tym miejscu chcę przywołać przykład swoistego katalogu form rodzimych i obcych, opublikowanego przez Langego w 1937 r. Była to jedna z wielu prób typologii form i elementów dekoracyjnych, które były publikowane w branżowych czasopismach, dla nas jednak tym ważniejsza, że dotycząca wzorów z okolic Milicza³³. Według Langego, z repertuaru form rodzimych wyklucza się: monumentalizm bryły domu mieszkalnego, ukrywanie konstrukcji, łamane formy dachów mansardowych, dachy namiotowe, gzymsy wysunięte i licowane cegłą, fałiste formy w dekoracji otworów okiennych oraz naczółków, asymetrię w topografii elewacji, dekompozycję bryły, poprzez asymetryczne przybudówki i ryzality, a także płaskie dachy. Porównując projekty domu przy Akacjowej oraz zrealizowany i istniejący do dnia dzisiejszego obiekt, odnosi się wrażenie, że wybierając ostateczną koncepcję kierowano się kryterium maksymalnego uproszczenia topografii elewacji. Wyraźne jest to tym bardziej, że w roboczych rysunkach detali z lat 1938–1939 r. wykreślano bogate profile gzymsów, skomponowane z układów éwierc- i półwałków oraz mocno uskokowych profili. Na rysunkach są ponadto widoczne układy lizen i pilastrów, które w kolejnych wersjach elewacji znikają. Odrzucony zostaje także portyk wejściowy, zwieńczony nazbyt delikatnym gankiem, wspartym na pretensjonalnie pseudodoryckich, nieproporcjonalnie masywnych w stosunku do elewacji kolumnach.

Elewacja I – z roku 1939

Elewacja jest dwukondygnacyjna, siedmioosiowa, z czterokolumnowym portykiem na środkowej osi (ryc. 6). Podziały horyzontalne elewacji tworzą: cokół sięgający „stylobatu” portyku, prosty gzyms na linii nadproży okien I kondygnacji, profilowany gzyms kordonowy i jednocześnie podokienny, profilowany gzyms łączący nadproża okien II kondygnacji oraz akcentowany motywem kostkowym podokapowy fryz. Zaprojektowano pięć typów okien: w pierwszej kondygnacji cztery okna prostokątne, wielopodziałowe (8-dzielne) z drewnianymi okiennicami oraz sześć niewielkich, okratowanych okien w strefie portyku – po obu stronach drzwi wejściowych. W drugiej kondygnacji zaprojektowano cztery okna niemal kwadratowe,

sześciodzielne, nad portykiem natomiast – w strefie ganku – wysokie ośmiopodziałowe *porte-fenêtre*. Na osiach *porte-fenêtre*, w połąci dachu, znajdować się miały trzy wąskie okna poddasza z drewnianymi żaluzjami. Dekorację architektoniczną elewacji frontowej stanowią opisane różnie profilowane gzymsy, zarysowane w tynku półkola, zwieńczające otwory okienne pierwszej kondygnacji oraz nieco rustykalne gąsiory na daszkach okien strychu. Akcentem zdecydowanie dominującym jest strefa portyku, działająca nie tylko poprzez masowność zastosowanego porządku, lecz także poprzez efekty światłocienia – zaznaczonego konsekwentnie przez projektanta.

Podczas analizy obiektu pojawiają się następujące pytania:

1. Czy kompozycja i topografia elewacji z 1939 r. spełnia warunki „komunikatu” o funkcji obiektu.
2. Czy prezentowana elewacja spełnia opisywane przez Langego kategorie „poprawności”.
3. Czy i jakie błędy popełniono podczas projektowania elewacji, skoro pojawił się projekt alternatywny.

1.1. Odpowiadając na pierwsze pytanie należy sformułować kryteria „komunikatu o funkcji obiektu”³⁴. Pierwszym kryterium „komunikatu” jest funkcja *poznawcza* obiektu, a więc jego kontekst przedmiotowy, który odnosi się do pierwszego, intuicyjnego wrażenia odbiorcy. Tym pierwszym skojarzeniem w odniesieniu do projektu z 1939 r. jest pojęcie *dwór*. Elementami budującymi to skojarzenie są: portyk, reprezentacyjny podjazd, niewielka skala obiektu, horyzontalnie skomponowana elewacja.

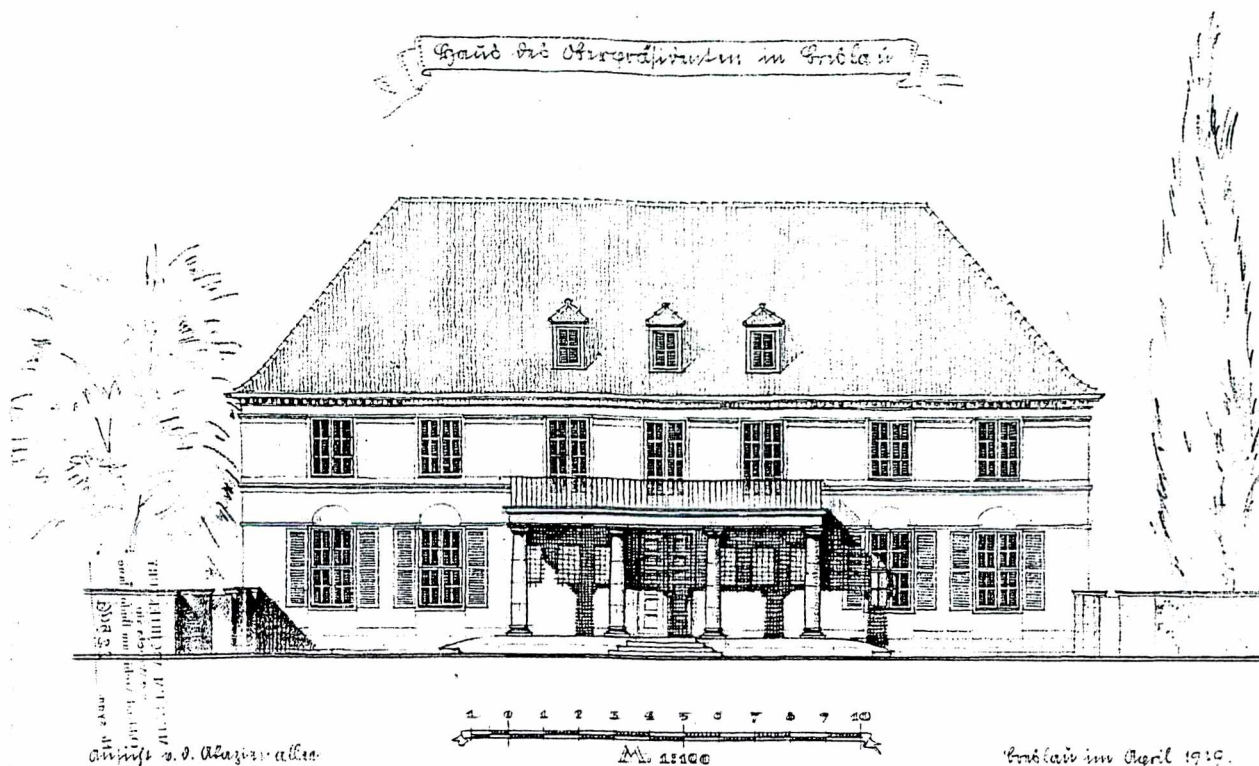
1.2. Drugim kryterium „komunikatu” jest funkcja *emotywne* obiektu, a więc kontekst zwracający się ku uczuciom i myślom nadawcy, będący prezentacją jego intencji – w tym wypadku intencji inwestora. Ten komunikat brzmi: obiekt ma reprezentować siedzibę funkcjonariusza, która spełniać powinna zarówno funkcję reprezentacyjną, jak i mieszkalną, powinna symbolizować władzę, trwałość, a jednocześnie spokojny dom. Elementami budującymi emotywną funkcję obiektu są: reprezentacyjny ciężki portyk, potężne, dwuskrzydłowe drzwi z kasetonową stolarką, wysokie okna pierwszej kondygnacji *bel-étage* – ale z drewnianymi okiennicami, *porte-fenêtre* z wyjściem na zupełnie pozbawiony cech reprezentacji ganek oraz facjatki „panieńskich pokoi”. Komunikatem o niedostępności obiektu jest mur otaczający posesję. W budowaniu tej funkcji jest wyraźny nadmiar środków wyrazu, nagromadzonych w jednej elewacji, który w konsekwencji zdaje się niweczyć pierwotny zamiar nadawcy – wrażenie dostojnego spokoju.

1.3. Trzecim kryterium „komunikatu” jest funkcja *konatywna*, odnosząca się do uczuć i myśli odbiorcy, jej zadaniem jest oddziaływać w określony sposób na odbiorcę. Na tym poziomie dochodzi do spotkania dwóch intencji – intencji nadawcy komunikatu i jego odbiorcy; jest to obszar, na którym dochodzi do konfrontacji metod socjotech-

³² ABMW – plansze sygn. x-195 i x-149.

³³ Reprodukce rysunków Langego z *Heimische Bauweise als Quelle neuer Baukunst* opublikował Dobesz [10, s. 74–75], także komentarz i nota źródłowa.

³⁴ Kryteria komunikatu o funkcji obiektu konstruują na podstawie sześciostopniowej klasyfikacji Jakobsona, sygnalizowanej w piśmie⁶.



Ryc. 6. I projekt elewacji frontowej willi z 1939 r.

Fig. 6. 1st project of the villa's front elevation, from 1939

niki, stosowanych przez nadawcę, z intencją i wrażliwością odbiorcy³⁵.

Elementami budującymi tę funkcję obiektu jest przywoływanie uczuć odbiorców na ich elementarnym poziomie, związanym bezpośrednio z opisywaną funkcją poznawczą. Skojarzenie mieszkańców *dworu* z funkcją władzy, opieki i niedostępności jednocześnie, z funkcją łaski oraz rozdzielania dóbr, stanowienia prawa – a więc aparatu pojęciowego nierozłącznie kojarzonego z przywódcą, a także opiekuńczą równocześnie funkcją państwa. Namiestnikiem władzy był funkcjonariusz, a jego dom stał się symbolem wzorowego ogniska domowego³⁶.

1.4. Czwartym kryterium „komunikatu” jest funkcja *fatyczna*, służąca nawiązaniu i podtrzymywaniu kontaktu informacyjnego.

Elementem budującym tę funkcję jest portyk na środkowych osiach elewacji oraz balkon, który stwarza scenografię dla potencjalnych wystąpień publicznych. Efekt

teatralności i patosu, jaki niesie ze sobą historyczne *arenario* był wielokrotnie wykorzystywany przez partyjnych mówców różnych szczebli³⁷.

W dalszej analizie pomiję kryteria funkcji metajęzykowej i poetyckiej, gdyż odnoszą się one do zdecydowanie bardziej rozbudowanych semantycznie założeń.

Chociaż kolejne cztery kryteria analizy „komunikatu” zostały spełnione, to jednak elewacja pozostawia wrażenie pewnej niekonsekwencji. Niewielki kubaturowo, zaledwie dwukondygnacyjny, obiekt został przez architekta wyposażony w elewację na miarę zdecydowanie większej budowli. Wielość okien o różnych rozmiarach, proporcjach i podziałach, rozbudowane podziały gzymsów, efekty światłocieniowe portyku stwarzają – mimo symetrii i uporządkowania – wrażenie pewnego chaosu architektonicznego. Pokazują nadmiar dobrych intencji architekta i chyba także inwestora. Skromny w skali obiekt jest przytłoczony nadmiarem detali, wywołującymi pewien „szum informacyjny”.

Ad 2. Czy prezentowana elewacja spełnia kategorie „poprawności” opisywane przez Langego – odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna. Wprawdzie nie ma w obiekcie piętnowanych przez Langego cech „obcych”, lecz „rodzimość” architektoniczna nie jest tak oczywista. Oczywista staje się natomiast absurdalność katalogu, w którym Lange ocenia jako „ohydne” te elementy deko-

³⁵ Znamienna dla historycznego kontekstu analizy jest wypowiedź Hitlera o polach oddziaływania przekazu obrazowego (*bildliche Darstellung*) w procesie działań socjotechnicznych. Twierdził on, że podmiotem oddziaływania ma być obszar uczuć, a tylko w bardzo ograniczonej formie „tzw. rozum” (*sogenannt Verstand*), [16, s. 45 i n.]. Tamże odwołanie do oryginału *Mein Kampf*, s. 197. Przekaz zatem powinien spełniać funkcję konatywną.

³⁶ W rzeczywistości III Rzeszy „wzorowa rodzina” była przeważnie pobożnym życzeniem specjalistów w dziedzinie eugeniki, faktem społecznym natomiast stała się degradacja życia rodzinnego. Fasadowe związki na szczeblu wysokich funkcjonariuszy NSDAP były tajemnicą poliszynela, a relacje rodzinne stały się tematem żartów, takich jak ten o ojcu SA-manie, matce w NS-Frauenshaft, synu w HJ i córce w BdM, którzy spotykali się tylko raz w roku na norymberskim zlocie partyjnym. O polityce rodzinnej w III Rzeszy [11, t. 2, s. 68–91].

³⁷ O historycznej genezie *arenario* i przykładach jego zastosowania w obiektach użyteczności publicznej III Rzeszy pisze Dobesz [10, s. 108–109], tamże bibliografia. Przykładem niemal skrajnej megalomanii w architekturze był model hallu w pałacu Göringa, gdzie empora dla mówcy przybrała formę antycznego sarkofagu.

racji architektonicznej – łamane formy dachów mansardowych, dachy namiotowe, wysunięte gzymsy, faliste formy w dekoracji otworów okiennych i naczółków – które podczas stanowiły o uroku kamieniczek, np. starego Weimaru, miasta symbolicznego dla niemieckiego ducha³⁸.

Ad. 3. Czy i jakie błędy popełniono podczas projektowania, skoro pojawił się projekt alternatywny – odpowiedź na to pytanie łączyć się może z drugim inwestorem willi przy Akacjowej. Prace projektowe rozpoczęto w 1938 r., kiedy gauleiterem Dolnego Śląska pozostawał Wagner, człowiek którego partyjna kariera polegała na pracownym zarządzaniu NSDAP w Zagłębiu Ruhry, a od 1935 r. jednocześnie w Westfalii i na Dolnym Śląsku. Można przypuszczać, że edukacja estetyczna Wagnera nie odbiegała od przeciętnej na tym stanowisku, więc jako inwestor wymagać mógł od architekta takiego projektu, który spełniałby podstawowe i niezbędne wymagania służbowej siedziby funkcjonariusza³⁹. Być może, pojawił się w pierwszym projekcie opisany tu „szum informacyjny”, nadmiar elementów w kompozycji elewacji.

W roku 1940 gauleiterem i oberprezydentem Wrocławia został Hanke. Jego berlińskie doświadczenia na stanowiskach w Ministerstwie Oświecenia Narodowego Propagandy Rzeszy (PROMI), kontakty ze światem artystycznym oraz osobista, wieloletnia znajomość z Albertem Speerem ukazują go jako inwestora, dla którego sprawy architektury nie były jedynie kwestią przypadku i czystą teorią. Drugi – tym razem zrealizowany – projekt willi przy Akacjowej był przykładem spojrzenia tego samego architekta na identyczny problem, ale we współpracy z inwestorem o innych wymaganiach estetycznych.

Założenia projektu były następujące: służbowe mieszkanie funkcjonariusza miało spełniać dwie funkcje – reprezentacyjną i mieszkania prywatnego. Obiekt został zlokalizowany w specjalnie do tego celu określonej nowej przestrzeni urbanistycznej, strzeżonej i raczej trudno dostępnej dla postronnych przechodniów. Elewacja obiektu powinna sygnalizować jego funkcję, a jednocześnie zapewnić pewną anonimowość urzędu i dyskrecję pomieszczeniom prywatnym. Projekt sygnowany przez Müllera, datowany na lata 1940–1941 jest poprawioną wersją pierwszego projektu⁴⁰. Zmiany dotyczyły kubatury i kompozycji elewacji. Nowymi elementami dokumentacji były dołączone i zaakceptowane rysunki inwentaryzacyjne

poszczególnych pięter użytkowych oraz wariantowe koncepcje aranżacji wnętrza strefy recepcyjnej i pomieszczeń prywatnych. Powierzchnia użytkowa obiektu wynosiła ok. 230 m², metraż zaś poszczególnych pomieszczeń piętra prywatnego niewiele odbiegał od norm przewidzianych dla mieszkania pięciopokojowego – 86 m². Do kwestii tej powrócę w omówieniu funkcji wnętrza willi. Jest to zaskakująca informacja, zwłaszcza wobec współczesnych norm mieszkania służbowego dla urzędnika odpowiadającego rangą jednocześnie wojewodzie i sekretarzowi partii⁴¹.

Elewacja II – projekt z roku 1940

W tym projekcie⁴² powtórzono zasadniczy rzut obiektu (ryc. 7), dodając do niego od południa półkolistą ryzalit „ogrodu zimowego”, a od północy czworobok aneksu gospodarczego. Elewacja frontowa pozostała siedmioosiowa, lecz widoczne w kulisie pierwszej kondygnacji osie okienne ryzalitu i ściana przybudówki optycznie poszerzyły ją o dwie osie. W ten sposób podkreślono charakter pierwszej kondygnacji, spełniającej funkcję *bel-étage*. Uporządkowano topografię elewacji – utrzymano podziały horyzontalne, lecz wyraźniej wyprofilowano gzyms kordonowy i poprowadzono go tak, by tworzył jednocześnie balustradę balkonu nad ryzalitem i aneksem gospodarczym. Złagodzono profil gzymsu nadokiennego drugiej kondygnacji oraz całkowicie zmieniono gzyms podokapowy, w miejsce gzymsu kostkowego wprowadzając profil z simą. Zredukowano do trzech rodzaj okien, ujednolicając je w kondygnacjach – w pierwszej kondygnacji wysokie okna ośmiopodziałowe, w drugiej kondygnacji prawie kwadratowe okna sześciopodziałowe, nad trzema środkowymi osiami małe okna poddasza. Masywne drzwi z I projektu zastąpiono niemal *porte-fenêtre* z kratą o motywie rombówym.

Najbardziej jednak zaskakująca jest rezygnacja z kolumnowego portyku, który w I projekcie stanowił dominujący – ale i kontrowersyjny kompozycyjnie – element fasady. Kolejna korekta to zmiana zarysu nadokiennych nisz w pierwszej kondygnacji. Wyraźne półkola w I projekcie zastąpiono łagodnie zarysowanymi pełnymi łukami, przy czym frontowe wejście zaakcentowano łukiem niemal odcinkowym. W ten sposób uzyskano kompozycyjny efekt pozornego arkadowania pierwszej kondygnacji, który nie był czytelny w nadmiarze detali projektu z 1939 r. Pozbawiona niezbyt udanego portyku i odsłonięta elewacja, zyskała zdecydowanie bardziej lekki i harmonijny wyraz, nabrała cech klasycyzujących.

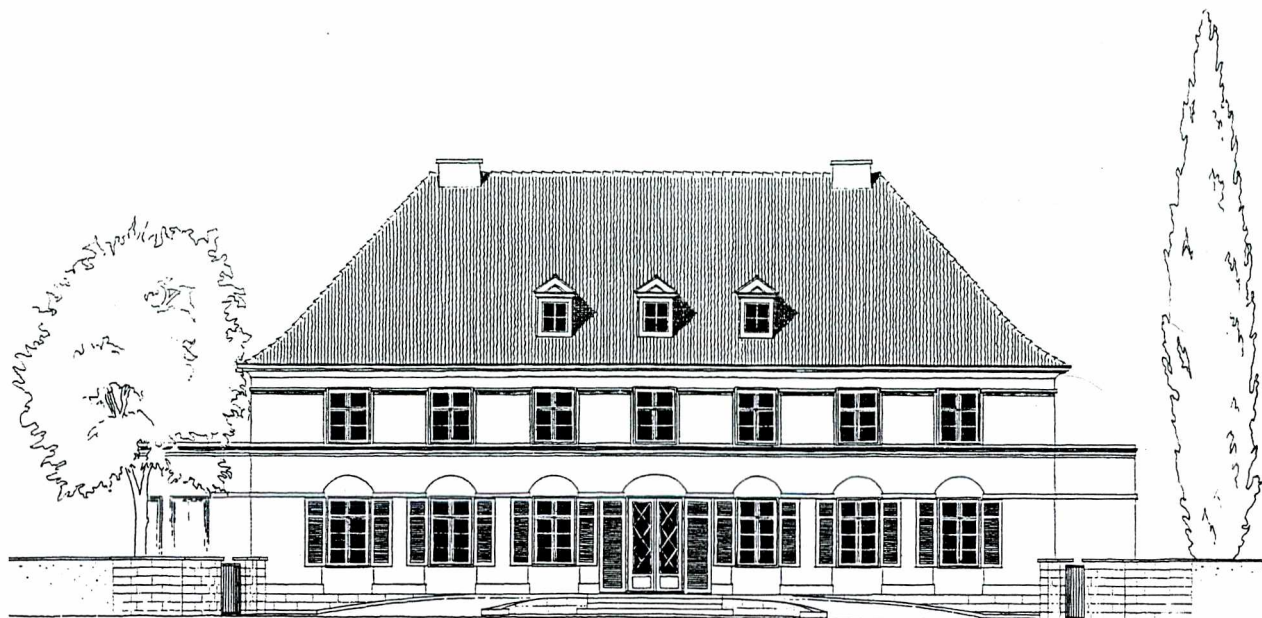
³⁸ Rudolf Rogler, miejski radca budowlany Weimaru, pełnomocnik gauleitera Turynii ds. budownictwa tak pisał o weimarskiej starówce w 1940 r.: *Die Schönheit des alten Weimar liegt begründet in der Geschlossenheit der Erscheinungen und der organischen Gebundenheit der Art. [...] Bürgerhaus und Geschäftshaus, Handwerkerhaus und Scheuen in klarer Folge abgestuft und eingeordnet. [...] War der alte Weimar der Rahmen des sehr regen geistigen Lebens um Goethe und Schiller, das neue Weimar mußte erstarren*. R. Rogler, *Gestaltung einer Stadt, das nationalsozialistische Weimar*, [8, s. 5–15].

³⁹ Proces edukacji estetycznej funkcjonariuszy partyjnych można prześledzić analizując wnętrza adaptowanych obiektów zabytkowych, współczesnych adaptacji czy nowo projektowanych wnętrz, w których mieściły się szkoły dla gauleiterów, domy organizacji młodzieżowych, schroniska młodzieżowe itp. Dominował w nich nurt projektancki o narodowo-rustycznym lub klasycyzująco-romantycznym charakterze.

⁴⁰ ABMW, sygn. 1015, 1017, 1018. Łącznie 109 szkiców roboczych, planów projektowych, inwentaryzacji, koncepcji wnętrza i detali.

⁴¹ Szukając odpowiednika dla funkcji obiektu – reprezentacja i mieszkanie – najbliższy metrażem wydaje się zaprojektowany w Dreźnie w 1936 r. dom gościnny dla niemieckich studentów (dla NS Deutschen Studentenbundes). Tam porównawczo: pokój do pracy – 24,50 m², living room – 48 m², jadalnia – 49,50 m² [23, s. 426]. Normy dla mieszkania pięciopokojowego w: [25, s. 7].

⁴² ABMW, P. II 85/1/1940, sygn. 295.41 – widoki 4 elewacji. W niniejszym artykule ograniczam opis do elewacji frontowej, gdyż jest ona pierwszym i jedynym dla postronnego obserwatora źródłem informacji o obiekcie. We współczesnych warunkach sytuacja jest identyczna, z ulicy jest praktycznie dostępny widok frontu, pozostałe elewacje skrywa mur i wysoka zieleń przydomowego ogrodu.



Ryc. 7. II projekt (zrealizowany) elewacji frontowej willi z 1941 r.

Fig. 7. 2nd project (carried out) of the villa's front elevation, from 1941

Czy nowa elewacja spełnia warunki „komunikatu” o funkcji obiektu i czy spełnia kategorie „poprawności” opisywane przez Langego?

1.1. Funkcja *poznawcza* – kontekst przedmiotowy został słabiej zaakcentowany. Elewacja frontowa pozbawiona portyku, a więc pozbawiona zewnętrznego i oczywistego *znaku władzy*, przemawia do odbiorcy bardziej subtelnym zasobem form. Są to symetria, porządek, dystans. Portyk był łącznikiem pomiędzy nadawcą a odbiorcą – w tym wypadku brak tego łącznika informuje o *izolacji* i niedostępności. Reprezentacyjny podjazd praktycznie został wyłączony z historycznego kontekstu, stając się zwykłym komunikacyjnym ułatwieniem dojazdu.

1.2. Funkcja *emotywna* obiektu – intencja inwestora. Nazwałabym ją „intencją zamykanych okiennic”⁴³. Funkcja reprezentacji i funkcja mieszkalna jest tutaj równorzędnie niedostępna dla odbiorcy, a brak balkonu jest czynnikiem budującym *emotywną* funkcję obiektu, podobnie jak ujednolicenie topografii elewacji oraz mur otaczający i oddzielający posesję od przypadkowego widza.

1.3. Funkcja *konatywna* obiektu – odnosząca się do uczuć i myśli odbiorcy – nie jest w tym wypadku jednoznaczna, gdyż intencja nadawcy komunikatu wydaje się oddalać od odbiorcy. Odniesienie się do sfery prywatności niemal z góry zakłada brak równorzędnego kontaktu z odbiorcą. Sądę jednak, że próbowano wykorzystać w tym projekcie inny stopień refleksji, odwołującej się do idei *domu* jako *siedliska*.

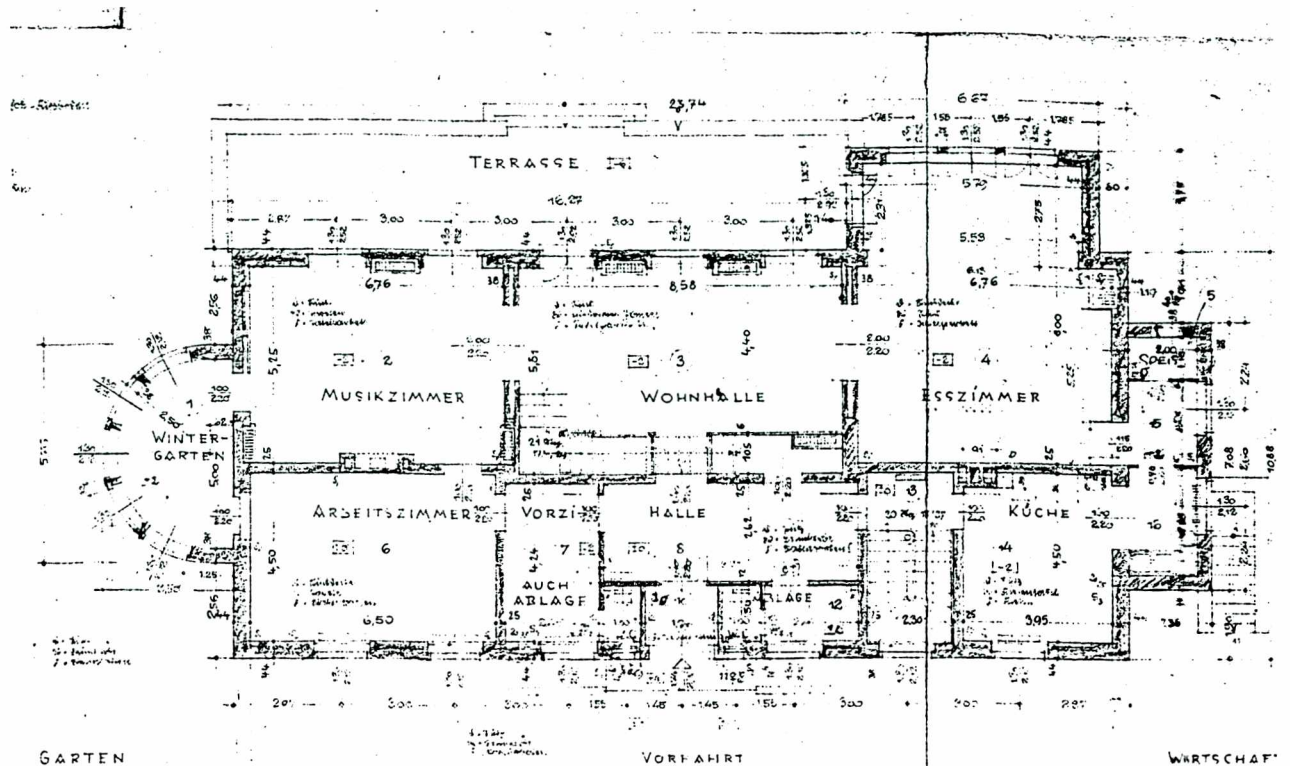
Obie elewacje, rozpatrywane jako specyficzny komunikat społeczny, spełniły dwie odrębne funkcje. Cechy stylistyczne pierwszego projektu podkreślały manifestację

władzy, dawały jasną informację o funkcji obiektu, nawiązując do kojarzących się z nią elementów architektonicznych – potocznych symboli władzy. Drugi projekt reprezentował cechy stylistyczne zbliżające obiekt do funkcji prywatnego domu jednorodzinnego (*Einfamilienhaus*), bez ostentacji funkcji reprezentacyjnej, publicznej. Repertuar detali i elementów architektonicznych został w nim zredukowany do niezbędnych, budujących charakter elewacji. Taka interpretacja prostej, ale jednak utrzymanego w klasycystycznej stylistyce domu, mieściła się w nurcie polityki społecznej III Rzeszy, traktującej własny dom z ogrodem jako materialny fakt nacjonalistycznej polityki krwi i ziemi (*Blut und Boden*). Zaprojektowanie i zbudowanie domu dla gauleitera Śląska w miejscu, gdzie stał dom rodziny prof. Perlsa było materialnym symbolem „odzyskania” ziemi i siedliska.

Wnętrza

Charakterystyczną cechą dyspozycji wewnątrz domu przy Akacyjowej jest ich podział na strefę reprezentacyjną i prywatną. Podział ten wynika z wielokrotnie tu przywoływanej funkcji obiektu. Rzut pierwszej kondygnacji przedstawia rozplanowanie wewnątrz strefy reprezentacyjnej (ryc. 8). Dwutraktowe wnętrze zostało zorganizowane jako amfiladowy ciąg pomieszczeń, usytuowanych wokół wydłużonego korytarza – hallu (*Halle*), który wyprowadza do małej poczekalni z garderobą, poprzedzającej gabinet gauleitera (*Arbeitszimmer*). Gabinet jest bezpośrednio połączony z pokojem muzycznym (*Musikzimmer*), a z obu prowadzą przejścia do ryzalitu zimowego ogrodu (*Wintergarten*). Pokój muzyczny łączy się w amfiladzie z pokojem recepcyjnym (*Wohnhalle*), a ten z jadalnią (*Esszimmer*). Ze wszystkich pomieszczeń tylnego traktu prowadzą wyjścia na taras. Taka dyspozycja pomieszczeń jest optymalnym rozwiązaniem dla organizacji ciągów komunikacyjnych,

⁴³ Nawiązuję tu do niezwykle znaczącej emocjonalnie sekwencji stopniowego zamykania okiennic, wykorzystanej w filmie Leni Riefenstahl *Błękitne światło*. Jest to symboliczne zamykanie się przed zewnętrznym światłem i światem przez mieszkańców alpejskiej wioski.



Ryc. 8. Rzut I kondygnacji, układ pomieszczeń strefy reprezentacyjnej z biurem gauleitera

Fig. 8. Projection of the 1st storey, arrangement of interiors in the representative area, with Gauleiter Hanke's office

przeznaczonych do obsługi administracyjnej czy wizyt potentów. Umożliwia dowolne „odcięcie” czy „otwarcie” ruchu do każdej ze stref funkcyjnych obiektu, w zależności od charakteru wizyty. W północno-wschodniej części obiektu wydzielono dodatkową strefę funkcyjną – zaplecze gospodarcze (kuchnia, zmywalnia, podręczny magazyn gospodarczy) dla całego domu. Powierzchnia użytkowa pierwszej kondygnacji – bez tarasu, ogrodu zimowego o promieniu 2,50 m i zaplecza kuchennego – wynosi szacunkowo 194 m²; co dla tej rangi obiektu jest wynikiem raczej skromnym. Największa jest jadalnia – 54,08 m², pokój muzyczny – 35,55 m² oraz pokój recepcyjny – 47,27 m²; w tych pomieszczeniach toczyło się oficjalne życie rezydencji, gabinet gauleitera natomiast jest zdecydowanie kameralny, liczy zaledwie 29,25 m².

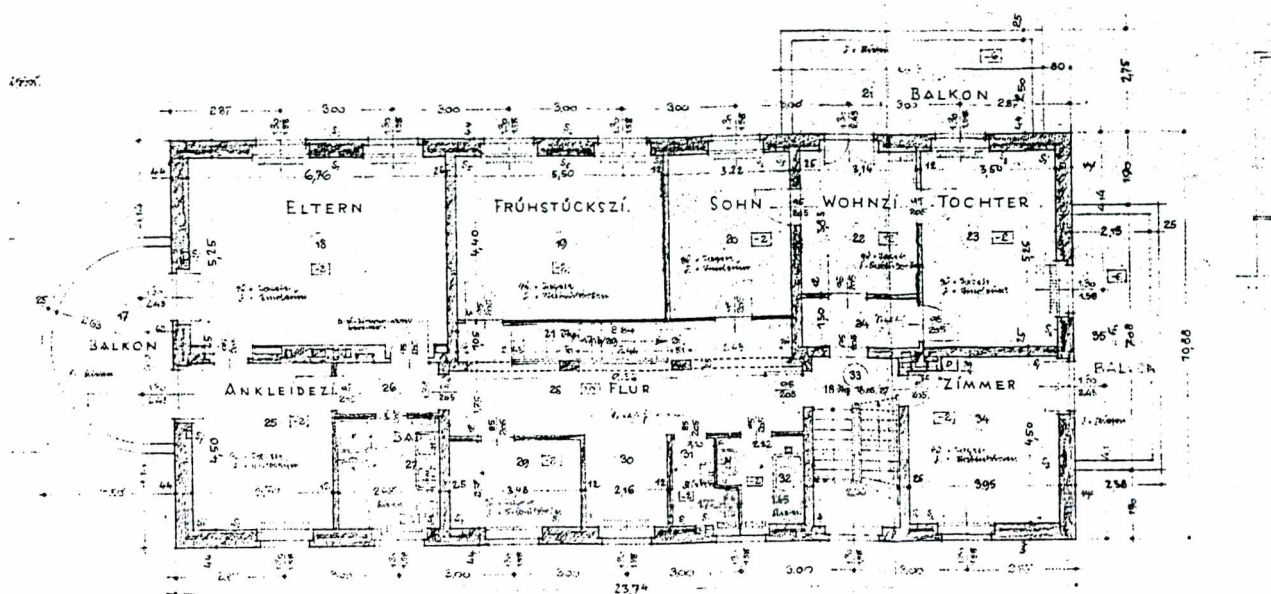
Na drugą kondygnację – prywatną – wyprowadzają dwubiegowe schody, usytuowane w narożniku hallu (ryc. 9). Pomieszczenia rozplanowano w układzie korytarzowym, z czytelnym podziałem na wewnętrzne strefy funkcyjne: pokoje rodziców (*Elternzimmer*) z garderobą (*Ankleider*) i węzłem sanitarnym od południa, pokojem śniadaniowym (*Frühstückszimmer*) w centralnej części układu i pokojami syna (*Sohn*) i córki (*Tochter*), przedzielonym małym pokojem dziennym (*Wohnzimmer*)⁴⁴. Większy pokój gościnny (*Zimmer*) zajmuje południo-

wo-wschodni narożnik, nad strefą gospodarczą pierwszej kondygnacji. Z pokoju rodziców prowadzi wyjście na balkon nad ogrodem zimowym, z pokoju dziennego i „panieńskiego” – na balkon nad tarasem i nad aneksem gospodarczym.

Interesujące dla tego układu jest porównanie powierzchni użytkowej przewidzianej dla rodziny pięcioosobowej, zawarte w cytowanych wcześniej normach budowlanych Komisarjatu Rzeszy ds. Budownictwa, z powierzchnią mieszkalną rezydencji funkcjonariusza partyjnego. Według zarządzenia z listopada 1940 r. normy te wynosiły: dla pokoju dziennego – 26 m², sypialni rodziców – 16 m², sypialni dla trojga dzieci po 10 m², łazienki z ubikacją – 5 m², korytarza – 6 m² i balkonu – 3 m², co dawało w sumie powierzchnię 86 metrów² [8, s. 5–6]. Mocno podkreślonym warunkiem projektowym był układ korytarzowy sypialni, jako jedyny zapewniający mieszkańcom zdrowy wypoczynek.

Powierzchnie pokoi o identycznej funkcji w domu przy Akacjowej wynosiły: dla pokoju dziennego (śniadaniowy) – 25 m², sypialni rodziców – 31 m², garderoby – 16 m², sypialni syna – 17 m², sypialni córki – 15 m², pokoju gościnnego (mały) – 12 m², łazienki – 12 m² i pokoju gościnnego 18 m², co dawało w sumie powierzchnię 146 m². Gdy od ogólnej powierzchni odejmiemy metraż dwóch pokoi gościnnych i garderoby – których nie uwzględniają urzędowe normy – o łącznej powierzchni 46 m², to otrzymamy powierzchnię 100 m². Wynik tego porównania jest z dzisiejszej perspektywy zaskakujący, gdyż w projektowaniu przekroczono urzędowy limit zaledwie o 16 m². W potocznym pojęciu służbowa rezydencja wysokiego funkcjonariusza par-

⁴⁴ Charakterystyczne dla niemieckiego standardu życia rodzinnego wydaje się pominięcie *pokoju pani domu*, której zainteresowania powinny skupiać się w strefie pokoi dziecięcych i kuchni. Pokój dla pani domu natomiast pojawiał się już wcześniej w projektach i realizacjach, których inwestorami byli naukowcy i artyści.



Ryc. 9. Rzut II kondygnacji, układ pomieszczeń w strefie prywatnej

Fig. 9. Projection of the 2nd storey, arrangement of the interiors in the private part

tyjnego powinna wyraźnie przewyższać skalą inne obiekty mieszkalne. Tu stało się inaczej – służbowa siedziba w części prywatnej niewiele odbiegała od urzędowych norm, część oficjalna zaś tylko w niezbędnym dla sprawnego funkcjonowania zakresie wykraczała poza standard większej willi (ryc.10).

Oddzielenie dwóch funkcji obiektu nie przejawiało się tylko w jego dyspozycji przestrzennej wewnątrz, lecz także w zdecydowanie różnej ich stylistyce. Plansze projektowe zachowane w Archiwum Budowlanym ukazują, jak różniły się w aranżacji wnętrza obie strefy. Pierwsza kondygnacja nawiązywała wystrojem do oficjalnych biurowych wnętrz z ich ściennymi okładzinami, roletowymi systemami szaf, kasetonami stropów, co przy niewielkiej skali obiektu dawało wrażenie przesadnego monumentalizmu. Aranżacja wnętrza drugiej kondygnacji została utrzymana w duchu neoklasycyzmu, z jasnymi okładzinami ścian dekorowanych pilastrami, lekkimi w formie meblami, lustrami, z kinkietami i kryształowymi żyrandolami. Taki kontrast był zamierzonym działaniem – sygnałem wyraźnego rozgraniczenia dwóch stref życia mieszkańców domu.

Najbardziej charakterystycznymi cechami dyspozycji wnętrza opisanego obiektu było konsekwentne oddzielenie strefy oficjalnej od prywatnej, przez zróżnicowanie układów komunikacyjnych na obu poziomach. W pierwszej kondygnacji zastosowano amfiladę z organizującym ruch hallem, nawiązującym do układów pomieszczeń w budynkach użyteczności publicznej. Utworzono czytelne ciągi komunikacyjne: hall – poczekalnia – gabinet – pokój recepcyjny – wyjście do hallu, w wypadku pracy urzędnika. Drugi ciąg komunikacyjny: hall – poczekalnia z garderobą – pokój recepcyjny – pokój muzyczny – taras – ogród, w razie spotkań towarzyskich. Trzeci ciąg komunikacyjny: hall – poczekalnia z garderobą – pokój recepcyjny – jadalnia – taras – ogród, w razie oficjalnych spotkań i większych



Ryc. 10. Elewacja willi od strony ogrodu – stan z 2002 r.

Fig. 10. Elevation of the villa from the garden side – state in 2002

uroczystości. W drugiej kondygnacji zastosowano układ korytarzowy nawiązujący do typowo domowego wnętrza, zapewniającego domownikom intymność i izolację, z możliwością uczestniczenia we wspólnych posiłkach. Są to: wydzielony pokój dla rodziców, z samodzielnym aneksem łazienki oraz wydzielone pokoje dla dzieci, połączone wspólnym tarasem. Obie strefy łączył pokój śniadaniowy, integrujący rodzinę podczas porannego posiłku. Dodatkową opcją było uwzględnienie w drugiej kondygnacji dwóch pokoi gościnnych, nawiązujących do funkcji reprezentacyjnej pierwszej kondygnacji. Zabiegiem podkreślającym zróżnicowanie funkcji pomieszczeń był odrębny sposób aranżacji plastycznej i wyposażenia wnętrza.

Obecnym użytkownikiem willi jest Przedszkole Publiczne nr 5. Dyspozycja przestrzenna wnętrza obiektu została zmieniona i niekiedy wręcz karykaturalnie dostosowana do obecnej funkcji.

Bibliografia

- [1] Balhcke J., *Schlesien und Schlesier*, Monachium 1996.
- [2] „Baumeister”, 1941, z. 1.
- [3] Bińkowska I., *Park Południowy we Wrocławiu*, [w:] *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 1678.
- [4] „Breslauer Adressbuch”, Breslau, lata 1933, 1935, 1940, 1941.
- [5] Davies N., *Europa*, Kraków 1998.
- [6] Davies N., Moorhouse R., *Mikrokosmos*, Kraków 2002.
- [7] „Der Baumeister”, 1936, z. 5.
- [8] „Der deutsche Baumeister”, 1940, z. 4.
- [9] „Der deutsche Baumeister”, 1940, z. 11.
- [10] Dobesz L.J., *Wrocławska architektura spod znaku swastyki na tle budownictwa III Rzeszy*, Wrocław 1999.
- [11] Grunberger R., *Historia społeczna III Rzeszy*, t. 1–2, Warszawa 1987.
- [12] Jonca K., Konieczny A., *Etapy polityki rasistowskiej w Trzeciej Rzeszy (ze szczególnym uwzględnieniem Śląska)*, „Dzieje Najnowsze”, R. XVIII, 1986.
- [13] Konieczny A., *Pozbawienie Żydów stopni doktorskich na Uniwersytecie Wrocławskim w latach 1940–1941*, [w:] *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 63, Wrocław 1967.
- [14] Kononowicz W., *Przemiany formy urbanistycznej Wrocławia w XIX i na pocz. XX wieku*, Wrocław 1974, maszynopis pracy doktorskiej, Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej, maszynopis.
- [15] Krakowski P., *Sztuka III Rzeszy*, Kraków 1994.
- [16] Król E. C., *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk Warszawa 1999.
- [17] Łągiewski M., *Macewy mówią*, Wrocław 1999.
- [18] Łągiewski M., *Założyciel Parku Południowego we Wrocławiu*, „Kultura Dolnośląska”, 1987, nr 4.
- [19] Möbelbuch, *Schönheit der Arbeit*, Berlin 1940.
- [20] Niemczyk E., *Kamienne słowa – architektura III Rzeszy – próba charakterystyki*, „Pismo Literacko-Artystyczne”, R. 3, 1984, nr 4.
- [21] Połomski F., *Deportacje Żydów z Dolnego Śląska w latach 1941–1944, próba rekonstrukcji*, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, Wrocław 1990.
- [22] Porębski M., *Sztuka a informacja*, t. 1–2, Kraków 1986.
- [23] Scheuermann G., *Das Breslauer Lexikon*, Dülmen 1994.
- [24] Sebzda B., *Dawne wrocławskie osiedla willowe w lewobrzeżnych Starych Szczytnikach*, [w:] *Architektura Wrocławia – Dom*, Wrocław 1995.
- [25] Speer A., *Wspomnienia*, Warszawa 1973.
- [26] Szymański-Storzhkul B., *Landhaus – typ podmiejskiego domu z pocz. XX wieku na przykładzie Wrocławia*, [w:] *Architektura Wrocławia – Dom*, Wrocław 1995.
- [27] Witruwiusz, *O architekturze ksiąg 10*, przekł. Kazimierz Kumarniecki, Warszawa 1956.

The Wrocław residence of Gauliter Hanke

The residence of Gauliter Hanke at no.17/19 Akacjowa Avenue in Wrocław, was designed by Gottfried Müller and built in the years 1939–1942. The object is one of the few examples of such buildings, preserved in Wrocław, uniting an official and a private function. Alternative designs of the official living quarters for the *oberpresident of the city (Oberpräsidial-Wohndienstgebauche)*, from 1939 and 1941, preserved in the Wrocław City Building Archives, have formed the basis of the object's analysis which embraces four mutually bound themes. On account of the meaning of this object in the history of the city, a wider historical background bound with the location of the Borek housing estate has been presented. The estate became a place of property investments and habitation of the intellectual elite of Jewish origin at the turn of the 19th century. The location of Gauliter Hanke's villa in the place belonging to the family of Professor Perls – a researcher of cultures of the East, a linguist, specialist in matters of religion, rabbi of the New Synagogue in Munich – constituted an enormously significant point of reference for the ideological meaning and symbolic sense of this project. The official villa of a party functionary became a manifestation of the Nazi policy of race purity and State authority, on the other hand, as living quarters it was to establish publicity for the model German family.

A successive theme is the analysis of two designs of the front elevation of the villa. The elevation was treated as a social announcement, it was analysed through use of classification of the information functions of a transmission, introduced to aesthetics by Roman Jacobson. A stylistic analysis of alternative designs of the villa's elevation was carried out, showing the process of departing from an excess of detail and architectonic elements, to endowing the elevation with features of historicizing romantic classicism. The problem of joining in one object public and private functions has been discussed – the investor and designer having taken into regard the norms of buildings assigned for habitation, obligatory in the Reich up to the end of 1940. It was surprising to ascertain that beyond elements necessary for the spatial disposition of the official interiors of the 1st storey – mainly expressed through an arrangement of the rooms en suite – the private 2nd storey together with the guest rooms, exceeded the norms obligatory for five-roomed living quarters only to a slight degree. So, the symbolic representation of the object was not a result of the architectonic scale, it was contained, to a greater degree, in the ostentatious simplicity promoted by the Third Reich.